Nr. 5. **Mikołów, dnia 1. Lutego 1930 r.** **Rok VI.**

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. :: 1.80 zł. ::

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. :: za wiersz milimetrowy ::

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. .·. Telefon nr. 6

Zakończenie dyskusyj Komisyjnych nad budżetem.

Komisja budżetowa Sejmu zakończyła ostatnie czytanie preliminarza budżetowego. Ostateczne poprawki Komisji w trzeciem czytaniu przedstawiają się jak następuje:

Władze Naczelne.

Do budżetu Prezydenta Rzplitej przeniesiono z budżetu Min. Oświaty kwotę 220.000 zł. na konserwację Spały.

W budżecie Sejmu przywrócono kilka pozycyj m. in. kwotę 86.100 zł. na zakup mebli dla Senatu.

W budżecie Prezydjum Rady Ministrów przywrócono skreślone poprzednio 4.800 zł. na radę nadzorczą w P. A. T., oraz kredyt 50.000 zł. na placówkę w Londynie. Wniosek pos. Kozłowskiego (B. B.) o przeznaczenie 2 milj. na fundusz kultury narodowej, poparty przez Rząd, odrzucono 18 głosami przeciw 8.

Fundusze dyspozycyjne.

Poprawka Klubu Narodowego o zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego p. Premiera o 50.000 zł., t. j. o ¼ została odrzucona.

W budżecie M. S. W., który w drugiem czytaniu został skreślony wskutek tego, że żaden z wniosków nie uzyskał większości, odrzucono wniosek rządowy o 6. milj., a uchwalono wniosek referenta o przeznaczenie na ten cel 3 milj.

Sprawy wewnetrzne.

W budżecie M. S. W. zmniejszono na wniosek Rządu wystawiony w drugiem czytaniu dochód 1¼ milj. z kosztów egzekucji do ¼ milj., przywrócono pozycję na komisję do badania mąki i pieczywa, a skreślono pozycję 740.000 zł. na utrzymanie koni policyjnych w polowie. Dochód z opłat paszportowych, pierwotnie przez Rząd preliminowany na 6,5 milj., w drugiem czytaniu ustalony przez komisję na 2 milj, ustalono (wobec wprowadzenia zasadniczej ceny 100 zł. a nie 20, jak pierwotnie żądała komisja) na 4,5 milj.

Na spis ludności.

Dodatkowo zgłosił Rząd wniosek o uchwalenie 4½ miljona na koszta spisu ludności, którą to pozycję komisja uchwaliła. Spis ludności ma być dokonany z końcem 1930 roku.

Pomoc lekarska.

Wniosek pos. Dąbrowskiego w sprawie funduszu na pomoc lekarską dla ubogiej ludności miast i wsi został odrzucony, gdyż niema dotąd ustawy dotyczącej tej kwestji.

Rolnictwo.

W budżecie Min. Reform Rolnych zwiększono pomoc kredytową przy scalaniu (5,7 milj. o 3,5 milj., a dotację na ulgowe oprocentowanie kredytów udzielanych przy przebudowie ustroju rolnego (2,75 milj.) o 1,5 milj.

Emerytury — zapomogi.

W emeryturach zwiększono pozycję na emerytów cywilnych o 1 milj., na wojskowych o ½ milj. Nadto przeniesiono z tego działu kwotę 1.163,000 zł. na emeryturę dla urzędników lasów państwowych do budżetu Min. Rolnictwa, analogiczna zmiana zostanie przeprowadzona co do emerytur pocztowych.

Co do zapomóg dla urzędników, skreślonych przedtem częściowo, przywrócono obecnie we wszystkich działach kwoty preliminowane przez Rząd.

Sprawa ukraińska.

Wniosek o przekazanie pewnej sumy na organizacje ukraińskie upadł głosami 14 przeciw 12.

Min. Spraw Zagranicznych.

W budżecie M. S. Z. pozostawiono pozycje w wysokości uchwalonej w II-giem czytaniu (m. in. zatem i skreślenie z funduszu dyspozycyjnego), nadto o 200.000 zł. zmniejszono kredyt na nowe budowle.

Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Budżet M. S. Wojsk. pozostawiono również w brzmieniu drugiego czytania i pomimo ożywionej dyskusji na ten temat i przedstawiania racji ze strony B. B., Komisja nie przywróciła skreślonych 2 milj. z funduszu dyspozycyjngo, w głosowaniu poprawkę Rządu odrzucono.

Min. Sprawiedliwości.

W budżecie Min. Sprawiedliwości przeprowadzono tylko jedną zmianę, restytuując częściowo pozycję na zapomogi dla pracowników więziennych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Natomiast szereg pozycyj restytuowano w budżecie Min. Przem. i Handlu, w którym także na wniosek **pos. Hołyńskiego** (B. B.) uchwalono zwiększyć o 100.000 kredyt na rewizję taryfy celnej. Wnioskodawca wskazał na międzynarodową konwencję o ograniczeniu zakazów przywozu i wywozu, wobec której już inne państwa poczyniły odpowiednie przygotowania, reformując swoje taryfy celne, a Polska z braku środków niczego jeszcze w tym kierunku nie uczyniła.

Nadto zwiększono pozycję na rozbudowę Gdyni z 500 na 750 tys. zł.

Min. Komunikacji.

Przy budżecie Min. Komunikacji wielką dyskusję wywołała poprawka Rządu, domagającego się, aby dochody z przywozów, zwiększone w II-giem czytaniu na wniosek referenta **pos. Chądzyńskiego** (N.P.R.) o 30 milj. zł. przywrócić do preliminowanej początkowo wysokości. Ponieważ referent zarazem proponował zwiększenie wydatków osobowych o 52 milj., z czego 21 milj. miałoby pójść na wypłatę $^2/_3$ zaległego podatku mieszkaniowego za r. 1928 (jedną trzecią Rząd przyrzekł wypłacić w marcu b. r.), a 31 milj. na 5 proc. dodatek do uposażeń pracowników kolejowych, — przeto dyskusja objęła i tę sprawę.

W głosowaniu poprawki rządowe odrzucono 17 głosami przeciw 9.

Odrzucono również poprawkę Rządu, aby pozycję na inwestycję, którą komisja w II-giem czytaniu zmniejszyła z 230 do 203 milj., przywrócić do poprzedniej wysokości. Rząd motywował swoje stanowisko głównie koniecznością intensywnej budowy linji węglowej Śląsk—Gdynia. W dyskusji zwrócono uwagę, że z budżetu bieżącego Rząd nie wyzyskał na ten cel 25 milj. P. Minister Kühn tłumaczył to niewykorzystanie pozycyj inwestycyjnych skutkami katastrofalnej zimy.

Wnioski referenta w sprawie poborów urzędniczych pozostały na razie w zawieszeniu.

Min Oświaty.

W Min. Wyznań i Oświecenia przeprowadzono parę zmian, wśród których zasługują na uwagę przyznanie subwencji 10.000 zł. dla szkół prywatnych i ochronek ruskich, 15.000 dla niemieckich szkół prywatnych i 50.000 na prywatne żydowskie szkolnictwo zawodowe.

Fundusz na restaurację Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie zwiększono do 1 miljona. Pewną niespodziankę stanowiła sprawa dodatkowych 12,5 milj. na budowę szkół powszechnych, pozycję tę Komisja uchwaliła.

Roboty publiczne.

W Min. Robót Publ. zwiększono pozycję na odbudowę do zeszłorocznej wysokości (o 1 i trzy czwarte milj. więcej).

Praca i Opieka Społeczna.

W Min. Pracy zwiększono pomoc dla inwalidów pracy o jedną czwartą milj. i przyznano 99 tys. na subwencje dla żydowskich organizacyj.

Min. Skarbu.

Po przegłosowaniu budżetu Min. Poczt przystąpiono do Min. Skarbu, nad którem wywiązała się w kilku sprawach obszerniejsza dyskusja.

P. Min. Matuszewski wypowiedział się przedewszystkiem przeciwko zbyt wysokiemu oszacowaniu dochodów z monopolów, zapowiadając, że zapewne jeszcze przed końcem bieżącego roku budżetowego Rząd wniesie do Sejmu projekt zmniejszenia pozycyj dochodowych preliminowanych z tego tytułu w budżecie poprzednim; nadto bronił p. Minister skreślonych pozycyj inwestycyjnych. Referent pos. Rybarski (Kl. Nar.) zaznaczył w odpowiedzi, że zmianę konsumpcji tytoniu przewiduje się rzeczywiście, ale z powodu... gorszej jakości. Obroty jednak monopolów bardziej się powiększają aniżeli zyski z nich. Zahamować więc należy zbytni rozpęd inwestycyjny. W głosowaniu propozycje rządowe, zarówno co do monopolu tytoniowego jak i spirytusowego odrzucono.

W dziale dochodów zwiększono udział Skarbu Państwa w zyskach B. G. K. o 450 tysięcy zł., a odrzucono wniosek Rządu o zmniejszenie wpływów z Banku Polskiego o 5 milj.

Na tem zakończono trzecie czytanie budżetu.

Ustawa Skarbowa.

W dalszym ciągu pracy Komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do obrad nad ustawą skarbową na rok 1930/31. Referent generalny poseł Krzyżanowski (B. B.) omówił w dłuższem przemówieniu zmianę w sytuacji finansowej. Rok budżetowy, który dobiega końca, jest gorszy od poprzednich lat i należy się liczyć z tem, że obecny rok zostanie zamknięty małą nadwyżką rozchodów. Pozatem w przemówieniach innych posłów zaznacza się wyraźnie obawa o przyszły okres budżetowy, gdyż sytuacja gospodarcza nie jest świetna i wskutek tego nie będzie można liczyć na ewentualne zwiększenie wymiaru podatków, tak jak to dotąd stosowano, wydatki więc będą musiały się trzymać w rozmiarach dotychczasowych.

Wród dalszej dyskusji wyłoniła się kwestja nadwyżek. Wniosek posła Rataja co do podziału nadwyżek brzmi następująco:

Z nadwyżek budżetowych przewidzianych w art. poprzednim w sumie 122 milionów zł. przeznacza się: a) kwotę 25 miljonów zł. na dotację dla Państwowego Banku Rolnego w celu uruchomienia conajmniej tej wysokości ulgowego kredytu krótkoterminowego dla drobnych rolników, zwrotnego w ciągu 1—3 lat, b) kwotę 65 milj. zł. na zapłatę reszty zaległości z r. 1928 dodatku mieszkaniowego: a) funkcjonarjuszom państwowym, sędziom i prokuratorom jak również osobom otrzymującym zaopatrzenie emerytalne, oraz na zapłacenie tego dodatku pracownikom przedsiębiorstw i monopolów państwowych w drodze podwyższenia wydatków w bieżących przedsiębiorstwach, b. I. nieetatowym pracownikom kolejowym stałym i dziennie płatnym, objętym art. 100a. 103 i 116 ustawy z 9 października 1903 r. o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska, b. II. pracownikom dziennie płatnym, którym policza się uposażenie według grup uposażeń pracowników państwowych, b. III. emerytom uprawnionym do pobierania zaopatrzenia emerytalnego na podstawie rozporządzenia Prezydenta z dnia 30 września 1926 r. wzamian za dodatek mieszkaniowy jednorazowego zasiłku w wysokości 40% miesięcznie wynoszącego zaopatrzenia. Przy wypłacie powyższych zasiłków mają analogiczne zastosowanie rozporządzenia Prezydenta z dnia 11 sierpnia 1927 r. z 13 września 1927 r., 26 listopada 1927 r. i 17 grudnia 1927 r.

Wniosek ten przyjęto 23 głosami. Po dodaniu jeszcze kilku poprawek do Ustawy Skarbowej zakończono dyskusję na ten temat.

Na tem zakończono obrady Komisji; Komisja dokonała obrad wchodzących w jej zakres w b. krótkim czasie i nic dziwnego, że poseł Byrka zamykając obrady złożył podziękowanie członkom Komisji za ich chęci, które okazali wszyscy członkowie, aby dać państwu to, co się mu należy.

Konferencja Londyńska.

Omawiając przebieg konferencji londyńskiej, „Journal des Debats“ oświadcza, że należałoby nazwać ją konferencją uzbrojenia i rozbrojenia morskiego, gdyż dąży ona w rzeczywistości do zmniejszenia uzbrojenia jednych państw w celu ułatwienia zbrojeń drugim.

Stany Zjednoczone, które posiadały w r. 1914 — 893 ton, chcą dziś stać na równi z Wielką Brytanją, która posiadała w tym samym czasie 2.438 tys. ton. Dążenie do zbrojenia się Włoch jest jeszcze więcej charakterystyczne. Państwo to całkowicie uwolnione od niebezpieczeństwa, jakie stanowiła dlań dawna Austrja panuje dziś niepodzielnie nad Adrjatykiem, lecz to mu nie wystarcza. Włochy chcą stanąć narówni z Francją, która posiadała w r. 1914 — 755.000 ton, wówczas gdy tonaż floty włoskiej wynosił zaledwie 423 tysiące ton.

Z tego wszystkiego wynika, że parytet oznaczałby dla Francji zupełny przewrót na jej niekorzyść w sytuacji geograficznej i strategicznej. Francja ma już dość tych ciągłych oskarżeń o imperjalizm pod jej adresem, wówczas gdy kosztem jej i Anglji została zawarta konwencja rozbrojeniowa w Waszyngtonie, podczas gdy żąda ona jedynie, aby uznano jej potrzeby morskie, które są wypisane na mapie kuli ziemskiej.

Plenarne posiedzenie Konferencji dało wyniki kompromisowe. Z tem wszystkiem jednak zwyciężył pogląd francuski i wzajemny stosunek flot poszczególnych państw będzie obliczony na podstawie tonażu każdej klasy okrętów z osobna. Pozatem przyjęto wniosek delegata amerykańskiego Stimsona, by dalsze rokowania były prowadzone prywatnie między poszczególnemi delegacjami.

Polityka Zagraniczna.

(+) Dyktator Hiszpanji ustąpił.

Generał Primo de Rivera, dyktator Hiszpanji, ustąpił. Powodem ustąpienia miało podobno być niezadowolenie szerokich kół społeczeństwa z sposobu rządzenia.

Nowy rząd został już mianowany, lecz nie rokują mu długiego bytu.

Sytuacja w Hiszpanji znacznie się zaostrzyła i panuje obawa, by nie przyszło do rewolucji. W całym kraju zbierają się demonstranci republikańscy, wnosząc wrogie okrzyki przeciwko królowi.

(+) Najpilniejsze zadanie Niemiec.

Zarząd partji centrum powziął na ostatniem posiedzeniu następującą rezolucję w sprawie powiatów, położonych nad granicą polską:

Niepomyślne położenie finansowe i gospodarcze Niemiec nie może doprowadzić do tego, aby zapoznaną została szczególna troska, jakiej wymagają powiaty, położone na wschodnich i zachodnich granicach. Rzeczowa i systematyczna pomoc dla krajów pogranicznych jest obecnie najważniejszem i najpilniejszem zadaniem całej polityki niemieckiej. Zarząd partji centrum zwraca się do rządu Rzeszy i rządów poszczególnych krajów i do przedstawicieli ludności z pilnym apelem, aby bezwarunkowo wypełniły ten obowiązek narodowy.

(+) Tymczasowa umowa zbożowa.

Między państwowym bankiem rolnym a niemieckim Getreide Industrie und Kommission A. G. zawarta została przed kilku dniami umowa w sprawię jednolitego traktowania rynków zagranicznych dla zbytu żyta do dnia 10 lutego 1930 r.

Konieczne do tego zarządzenia administracyjne ze strony rządu polskiego i niemieckiego zostały w dniu wczorajszym ustalone w wymienionych między obu rządami notach. To tymczasowe krótkoterminowe porozumienie ma na celu uzyskanie czasu dla ostatecznego uregulowania współpracy między obu krajami przy wywozie żyta. Rokowania toczą się więc dalej i istnieje nadzieja, że uda się osiągnąć ostateczne porozumienie do dnia 10 lutego.

Tydzień Propagandy Trzeźwości na Śląsku.

Trzeźwość to pierwszy warunek odrodzenia moralnego.

Kto bacznie śledzi stosunki, przyznać musi, że plaga alkoholizmu szerzy się w sposób przerażający wśród wszystkich stanów, niestety także wśród młodzieży, co jest objawem najgroźniejszym. Zamiłowanie do kieliszka wypacza charaktery; z człowieka energicznego czyni niedołęgę, z obywatela szlachetnego — samoluba i brutala, z młodzieńca utalentowanego i pracowitego — leniwca, hulakę i złodzieja grosza publicznego, z człowieka — rozpustnika. Do tego dochodzą liczne zastępy dzieci po alkoholikach, obarczone dziedzicznie i skłonne do występku. To też nie będziemy mogli odmówić słuszności tym, którzy wzywają naród do opamiętania.

Rodacy. Przeżywamy groźny okres zaniku religijności i rozkładu moralnego. Różne są tego faktu przyczyny. To pewne, że przy szybkim postępie techniki, równocześnie cofamy się w dziedzinie życia duchowego. Ten objaw zmusza nas do zastanowienia, albowiem w myśl słów Wieszcza naszego Zygmunta Krasińskiego:

„Niczem Sybir, niczem knuty“
„I cielesnych tortur król“
„Lecz narodu duch zatruty“
„To dopiero bolów ból“.

(Psalm miłości).

Rodacy! Naród bez religji i bez moralności pracuje nad zgubą własną. Zaiste czas wielki, aby tęsknota licznych dusz szlachetnych za zmianą opinji publicznej, za odrodzeniem wewnętrznem każdego z osobna, stała się zbiorowem wołaniem i czynem. Aby atoli ukształtował się w każdym z nas doskonały chrześcijanin, myślący i żyjący zasadami Chrystusa Pana, trzeba wpierw usunąć wszystko, co wypacza charakter człowieka. Zacznijmy od usunięcia zamiłowania do kieliszka, jednej z głównych przyczyn obecnej demoralizacji. Bez tej ofiary odrodzenie moralne będzie czczą gadaniną.

Rodacy! Ocknijmy się ze ślepoty i bezczynności. Zaniechajmy marnotrawstwa grosza, z trudem wielkim zdobywanego. Zamiast biadać i narzekać niechaj każdy zacznie od siebie, zarzucając pijackie zwyczaje. Popierajmy dążenia tych, co walcząc z alkoholizmem, dążą do moralnego odrodzenia i do gospodarczego uniezależnienia narodu.

Zarząd Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Katowicach.

O trzeźwość narodu.

Trzeźwość wzmoże pracę, oszczędności i siłę podatkową ogółu; trzeźwość wskrzesi energję narodu i wiarę w własne siły, trzeźwość przywróci nam zgodę w kraju i zaufanie zagranicą. O trzeźwość toczy się walka nieubłagana w Ameryce, Skandynawji, Niemczech i w innych krajach. W Polsce walka o trzeźwość Narodu znajduje coraz więcej zwolenników. Organizuje się duchowieństwo, nauczycielstwo, młodzież akademicka i lud prosty. Społeczeństwo ocenia coraz lepiej doniosłość tej walki dla mo-

ralnego i gospodarczego odrodzenia Narodu. — Składnica Abstynencka w Katowicach służy literaturą i wszelkiemi informacjami. Jej poczynania i plany krępuje atoli brak dostatecznych funduszów. Rodacy: Na ten dział oświaty praktycznej muszą znaleźć się fundusze. W dniach od 1—8 lutego rb. nie skąpmy grosza na walkę o trzeźwość Narodu. Złóżmy należny czynsz na pracę, która dla pomyślności Ojczyzny naszej może mieć większe znaczenie niż przypuszczamy. W obecnem zawodnictwie narodów zwyciężą niewątpliwie tylko narody trzeźwe.

Nie skąpmy grosza na cel szlachetny.

Coraz lepiej rozumiemy, że wartość moralna narodu zadecyduje o przyszłości państwa naszego, iż zagranica będzie nas poważać i uważać państwo nasze za mocarstwo prawdziwe, gdy w niem mieszkać, żyć i pracować będzie naród zdrowy, energiczny, pracowity, oszczędny, moralny i zgodny. Ku temu niezbędnym warunkiem jest trzeźwość. Tymczasem skoro się zważy, że mimo naszego przykrego położenia gospdarczego, nie brak ludzi hołdujących temu zgubnemu nałogowi, cóż dopiero będzie, gdy wrócą moralne czasy? A zatem, zawczasu walczmy o zapewnienie trzeźwości narodowi naszemu, nie żałujmy grosza na dążenia tych, którzy tę walkę z największym naszym wrogiem wewnętrznym wzięli sobie za zadanie życia. Na taki cel niewątpliwie złoży chojny datek bardzo wielu nawet z pośród tych, którzy na inne cele nie tak skorzy są do ofiarności. Dobrowolne ofiary można przekazać na konto nasze P. K. O. Katowice 303,620.

Z Mikołowa i okolicy.

— Msza na intencję Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W sobotę, dnia 1 lutego, w dniu Imienin Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego odbędzie się Msza święta w kościele Parafjalnym o godz. 9 tej.

— Odznaczenia z okazji złotego jubileuszu kapłańskiego Ojca świętego.

Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI. odznaczył z okazji swego złotego jubileuszu kapłaństwa oraz z okazji srebrnego jubileuszu kapłańskiego J. E. ks. biskupa śląskiego dra Lisieckiego, złotym krzyżem Pro Ecclesia et Pontifice następujące osoby z Mikołowa: Ks. profesora Tomalę i p. redaktora Konstantego Prusa, obecnego bibljotekarza Wojew. Śląsk. Uroczystość wręczenia orderów odbyła się wczoraj w prywatnem mieszkaniu Jego Ekscelencji Ks. biskupa Dr. Lisieckiego.

— Uwaga! Przypominamy!

W niedzielę dnia 2 lutego uroczystość dziesięciolecia Katolickiego Towarzystwa Polek! Program podaliśmy już w ostatnim numerze!

— Kolęda w Stowarzyszeniu Chrześcijańskich Matek.

W niedzielę, dnia 26 stycznia odbyła się Kolęda Stowarzyszenia Matek Chrześcijańskich w sali p. Ratki. Matki zebrały się bardzo licznie; o godz. 3-ciej przybył prezes Stowarzyszenia Ks. Dr. Muża z kolędą, którego przywitano kolędą „Bóg się rodzi". Po skończonej ceremonji kolędowej przemówił Ks. Dr. Muża „O znaczeniu kolędy". Zebranie zaszczycili swoją obecnością Ks. Prałat Skowroński i pstw. burmistrzostwo Kojowie. Po prześpiewaniu kilku kolęd przemówili do zebranych Ks. Prałat Skowroński i p. Burmistrz w bardzo serdecznych słowach, zachęcając do dalszej intensywnej pracy na tem polu. Następnie łamano się opłatkiem i składano życzenia. Miłą niespodziankę stanowił żywy obraz „Żłóbek Bożego Narodzenia" przy którym dzieci naprzemian śpiewały kolędy i deklamowały. Odczytano także sprawozdanie z działalności stowarzyszenia. Gwiazdora także nie zabrakło na Kolędzie; poza temi niespodziankami odegrano jeszcze sztukę „Król Herod" i Matki same odegrały także małą sztukę. Na zakończenie zebrania odśpiewano jeszcze

Lady Tattersall.

(Ciąg dalszy).

— Doprawdy, nie wiem jeszcze co sądzić, odrzekła po chwili namysłu. Gdybym była mężczyzną, powiedziałabym, że ta drobna panienka jest... wadliwa.

— A mój Boże! Więc jest niezgrabna, bez ułożenia, ordynarna?

— Bynajmniej, ma obejście najwytworniejsze.

— Więc gwałtowna, porywcza, rozpieszczona?

— Owszem, cicha i łagodna jak gazella... Istny portret swojej matki.

— A więc cóż u licha jej braknie?

— Nic zgoła, i właśnie dlatego jestem niespokojna.

— To chyba ułomna, lub też czarna jak mulatka?

— Biała jak ten posążek, cera przepyszna, włosy złote, oczy błękitne.

— Chciejmyż się raz porozumieć, jeśli to być może. Co mama rozumie przez ten przymiotnik wadliwy?

— Sam przez się jest dość jasny. Człowiek wadliwy jest szkodliwym, gdyż ma tyle powabów, że może czynić wielkie spustoszenia w sercach, ale nie ma tych zalet essencjonalnych, któreby pozwalały wejść z nim w trwałe związki. Miły i nęcący do chwilowej miłostki, lub upojenia przez dni kilka, jest stanowczo niegodnym wyboru, gdy chodzi o rzecz inną... Jestem pewna, że mię rozumiesz. Owóż, mała Montelieu, z przeproszeniem jej płci, która jest także moją, należy do tej właśnie kategorji. A trzeba ci wiedzieć, że kobieta wadliwa jest jeszcze niefortunniejszą od wadliwego mężczyzny; każdy się do niej zaleca, a nikt nie myśli jej zaślubić...

Carruthers odbywszy przegląd nowo przybyłej, pozwolił sobie sprostować opinje macierzyńskie.

— Dlaczego mama nazywa ją małą? Jest średniego wzrostu i ma kibić prześliczną... Upewniam cię mamo, że nic równie pięknego nie wprowadzałaś na świat, i gotów jestem się założyć, że ze wszystkich mamy wychowanek, ona sprawi największe wrażenie.

— Nie spieram się; w tej materji ty jesteś kompetentniejszym sędzią; ale gdy pierwsze wrażenie osłabnie, kto zechce ożenić się z tą prześliczną czarodziejką?

— Dalibóg, nie wiem. Nie mam daru wieszczego. Mogę ci jednak powiedzieć mamo, kto się z nią nie ożeni...

— Wielkie proroctwo!... rozumie się, że ty! I bądź pewien, że tym razem nie będę sarkała, że chcesz zostać kawalerem. Taka panna jak Flora pod żadnym względem nie byłaby stosowną dla ciebie żoną. Dziś pragnęłabym dla ciebie panny znakomitego rodu, bogatej poważnej, niezbyt młodej, tak dwudziestopięcioletniej, coby miała postawę imponującą, umiała przedstawiać...

— Na Boga żywego! madre cara, nie mów nic więcej! Już ten szkic dreszczem mnie przejmuje... Jakto! mama miałabyś serce zakłócać niewin-

parę kolęd, poczem zebrani rozestali się, zachowując miłe wspomnienia z przepędzonej uroczystości.

— Z Chrześcijańskiej Demokracji w Mikołowie.

Walne zebranie jakie się odbyło w Mikołowie dnia 28 bm. w lokalu p. Gorola, zaszczycił swą obecnością czcigodny Ksiądz pułkownik Panaś, wygłaszając aktualny referat, przyjęty burzliwemi oklaskami.

Wybrano nowy zarząd w skład którego weszli pp. Jan Ligoń prezes, Jan Drzazga zastępca prezesa, Ludwik Burek sekretarz, Jan Wantoła zastępca sekretarza, Franciszek Siwy skarbnik, Piła Karol, inspektor Krawczyk i Małuszczyk jako ławnicy.

Na zebraniu było obecnych kilkudziesięciu członków jak również i sympatyków, co świadczy o wzrocie zrozumienia idei Chrześcijańskiej Demokracji.

Zarząd.

— Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Mikołowie.

W niedzielę dnia 2. lutego br. odbędzie się na sali p. Muchy w Łaziskach Górnych o godz. 6-tej wieczorem

PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE

Stowarzyszenia Młodzieży Polsko-Katolickiej w Mikołowie, na które się wszystkich obywateli Łazisk Górnych i okolicy uprzejmie zaprasza.

Zarząd.

— Tow. Śpiewu „Słowiczek" w Kostuchnie.

W niedzielę dnia 19 u. m. urządziło miejscowe Tow. Śpiewu **„Słowiczek"** swe wale zebranie. Druh Dyjas Emanuel, jako prezes, zagail zebranie hasłem „Cześć Pieśni"! Po odczytaniu protokołu i sprawozdania rocznego, druh prezes podziękował wszystkim członkom za wytrwałą i mozolną pracę w Towarzystwie, szczególnie dziękował wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do wzrostu Towarzystwa; poczem stary zarząd złożył swój urząd. Na przewodniczącego został powołany druh Solik Józef, który ustępującemu zarządowi podziękował za wszystkie trudy położone około rozwoju Stowarzyszenia. Przystąpiono potem do wyboru nowego zarządu, w którego skład weszli: druh Łucka Rufin, jako prezes, druh Solik Józef, jako zastępca prezesa, druh Falkus Konrad, jako rekretarz, druh Księdzówna Berta, jako zastępczyni sekr., druh Kotas Karol jako skarbnik. Następnie wybrano jeszcze bibljotekarza, chorążego i podchorążych, członków wydziału i rewizorów kasy.

Wyróżnić należy naszego dyrygenta druha Józefa Solika, który wiele trudu i czasu poświęca nad rozwojem naszego Towarzystwa, za co należy mu się cześć i podziękowanie.

Nowowybrany zarząd zwraca się do wszystkich sympatyków śpiewu wioski Kostuchny o czynne poparcie, gdyż tylko wtedy Towarzystwo może się rozwijać i rozkwitać.

— Następny targ na bydło i konie odbędzie się w mieście Mikołowie w środę, dnia 5. lutego 1930 r.

Prostuję notatkę w gazecie z dnia 25 stycznia b. r. Nr. 4., umieszczonej przez p. Olszyczkę.

P. Olszyczka, którego nie znałem, przybył do mnie ub. r. i prosił mnie, abym wynajął mu mój lokal, co też na jego prośbę uczyniłem, bo myślałem, że p. Olszyczka jest porządnym obywatelem. Jednak okazało się inaczej, bo jak postawiłem wniosek do Urzędu Skarbowego o ustanowieniu p. Olszyczki jako mego zastępcę, to Urząd Skarbowy wniosek ten odrzucił i było tak daleko, że miałem lokal mój zamknąć, gdybym p. Olszyczce nie był restauracji z powrotem odebrał i dlatego też musiałem lokal ten nadal prowadzić na moje nazwisko a ponieważ p. Olszyczka zajmuje koncesjonowane pokoje, byłem zmuszony jemu takowe wypowiedzieć. Wtedy ten z zemsty zaczął prowadzić kłótnie i bójki ze mną i z moimi innymi lokatorami, których mam w domu 12 a z wszystkimi żyję w najlepszej zgodzie, a tylko p. Olszyczka zakłóca im spokój mieszkania z powodu wyzywania nieprzyzwoitemi słowami. I nie dosyć na tem, pewnego dnia zjawił się p. Olszyczka w moim chlewie i zbił tam tak moją służącą, że musiałem ją oddać do szpitalu,

---

ny mój spokój, i nie wahałabyś się przerażać kawalerską ciszę mojego żywota, wnosząc doń bodziec małżeński, pochodnię hymenu i symbolicznego węża obrączki ślubnej!

— Nigdy nie widziałam cię tak wymownym, zawołała śmiejąc się hrabina M. W istocie, — mówiła do siebie, gdy syn odszedł, — nie wiem dlaczego tak nalegam żeby pojął żonę. Wprawdzie jest on ostatnim swojego nazwiska, i wielka szkoda byłaby, jeśliby zgasło to nazwisko, boć majątek taki jak Deepdene, zasługuje, żeby go powierzono w dobre ręce. Wszelako przyznać trzeba, że dla tak miłego chłopca jak Filip, małżeństwo jest straszną loterją i gdyby wybrał bilet przegrywający, umarłabym ze zmartwienia. Nie, nigdy nie spotkam ideału kobiety, jaką w marzeniach swoich przeznaczałam dla niego... Nawet Cecylja Ormsby, którą tak pragnęłam mieć za swoją synową, wcale nie spełniała warunków programu. Doprawdy, nie, żadna kobieta nie jest godna tak doskonałego chłopca. Zresztą, jeśliby którą z nich kochał, zdaje mi się, że byłabym strasznie zazdrosną, strasznie nieszczęśliwą, bo musiałabym zajmować przy niej podrzędne stanowisko.

Carruthers trafnie odgadł. Flora Montelieu niebawem zrobiła wielkie wrażenie. Ze słodyczą i łagodnością gazelli łączyła wielką swobodę umysłu i skromną pewność siebie, które pomogły jej od razu zająć wyjątkowe stanowisko w tym świecie znudzonym, i zużytym, do którego wnosiła nowe, nieznane powaby. Wysokie stanowisko nie imponowało jej wcale, ani olśniewały grzeczności i nadskakiwania młodzieży. Nie jeden z kawalerów dufając w swe bogactwa i wysokie urodzenie, zdradzał zarozumiałość, która ją pobudzała do głośnego śmiechu. Goodwood zepsuty pochlebstwy i uniżonością wielkich dam, pozwolił sobie niejakiej poufałości, w przekonaniu, że oczaruje młodą dziewicę; ale ta z łagodną i spokojną dumą dała mu surową nauczkę grzeczności. Cała Belgrawia zadrżała, widząc, że z takiem lekceważeniem traktuje jej bożyszcze — i kto? — panna bez majątku i urodzenia. Lady Anna Hautton podjęła się skarcić to świętokradztwo. Z gorzko-kwaśnym uśmiechem, którym ta pobożna osoba zaprawiała swe wyrzuty, zaczeła wypytywać hrabinę Helenę o młodą nieznajomą, która pod jej opieką występowała na wielkim świecie.

— Ależ to niesłychane zuchwalstwo, dodała, i zaiste, dziwię się, że Goodwood cierpliwie zniósł impertynencję jaką mu zrobiła.

Ta nagana, tak ostro wypowiedziana, przeraziła hrabinę Helenę.

— Co ty sobie myślisz, moja droga? rzekła do Flory, gdy wróciły do domu. Tak się nie postępuje z margrabią Goodwood. Gdyby to jeszcze był jaki porucznik od ułanów, lub urzędniczek z ministerjum spraw zagranicznych, możnaby jeszcze to darować; ale zważ, przyszły książę Doncaster!...

gdzie przebyła dwa tygodnie. Dalej co do rozliczenia, to nadmieniam, że rozliczenie już dawno nastąpiło, bowiem uchwałami o zajęciu została cała kaucja, złożona przez p. Olszyczkę, tak zajęta, że nawet nie starczyło mi na odciągnięcie szkody wyrządzonej w inwentarzu w moim lokalu. Co zaś co do opisania, że przegrałem już kilka procesów jest odwrotnie, bo jeden proces już p. Olszyczka przegrał a drugie są obecnie w II. instancji i idą też na moją korzyść i wkrótce wyda Sąd odwoławczy wyrok na eksmisję p. Olszyczki z mego domu, nie chciałem ani też nie chcę sam p. Olszyczkę wyrzucić, bo brzydzę się tem, a i tak zajmie się tem wnet komornik sądowy. Jeśli chodzi o wytłuczenie szyb przezemnie i przez moją wychowanicę to nie polega to na prawdzie, bo nie będę sobie niszczył swej nieruchomości i te wszystkie podania polegają na kłamstwie, p. Olszyczka nietylko takie kłamstwa podaje, ale jeszcze i inne do policji i do wyższych władz. Zresztą nie może mi niczem p. Olszyczka udowodnić, że ja szyby te powybijałem. — Co zaś pisze p. Olszyczka, że zatyka okna miechami, to może się zgadzać, bo może już żaden żyd nieda się oszukać i nie da mu fieranek na borg. Niech sobie p. Olszyczka nie myśli, by mógł zajmować mieszkanie bezpłatnie, tak, że nawet nie płaci wydatków za światło i wodę. Co do dalszej opinji p. Olszyczki mogą urzędy gminne Lipiny, Radzionków sąd wydać. Więc przeto ostrzega się wszystkich właścicieli domów miasta Mikołowa, aby takich ptaszków, jakim p. Olszyczka jest, nie brali sobie za lokatorów.

Janota Teofil, restaurator.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 2. 2.

10.15 — Transm. naboż. z kościoła Najśw. M. P. w Wielkich Piekarach, 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. oraz Transm, z Warsz., 12.10 — Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz., 15.00 — „Jakich środków do tępienia szkodników dostarcza pol. przez. chem.“, 15.20 — Transm. „Szopki krak.“, 16.00 — Koncert popularny Polsk. R. w Katowicach, 17.15 — „Ną szachownicy“, 17.40 — Koncert Reprezent. Ork. P. P. w Warsz., 19.00 — Rozmaitości, zapowiedź progr. na dzień nast., kom. Teatru Polsk. oraz przegląd widowisk, 19.25 — Transm. z W., 19.58 — Sygnał czasu z Warsz., 20.00 — Transm. koncertu z Krakowa, 21.45 — Słuchowisko wesołe z Poznania, 22.15 — Transm. z Warsz., kom. sport. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w językų frnc., 22.35 — Kom. prasowe P. A. T., 23.00 — Muzyka tan. z Warsz.

Poniedziałek 3. 2.

11.58 — Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marj., 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Gosp., oraz kom. Teatru Polsk., 16.15 — Program dla dzieci, 16.45 — Koncert z p. gram., 17.15 Pogadanka: Radjoamat. śląski, 17.45 — Pieśń lud. polsk., 18.15 — Muzyka z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź progr. na dzień nast., kom. Teatru Polsk., oraz przegl. widowisk, 19.05 — „Zadania gimn. w dziedzinie opieki społecz.“, 19.30 — „Wiad. z gramatyki jęz. polsk.“, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. Strażnica Śląsk., 20.05 — Audycja popularna, 20.30 — Koncert międzynarodowy z Budap., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Transm. z Warsz., oraz zapowiedź pr. na dzień nast. w języku franc., 22.35 — Kom. P. A. T., 23.00 — Muzyka tan. z Warsz.

Wtorek 4. 2.

11.58 — Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marj., 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Gosp., oraz kom. Teatru Polsk., 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Ogrodnik śląski“, 17.45 — Koncent z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź progr. na dzień nast., kom. Teatru Polsk., oraz przegl. widowisk., 19.05 — Kom. harcerskie, 19.10 — Intermezzo muzyczne, 19.25 — „Ze świata — Odkrycia, zdarzenia, ludzie“, 19.50 — Transm. z Opery Pozn., kom. meteorol. P. A. T., oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc.

Środa 5. 2.

11.58 — Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marj., 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Gosp., oraz kom. Teatru Polsk., 16.45 — Program dla dzieci, 16.45 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Postać Barbary Radziwiłłównej w literaturze polskiej“, 17.45 — Koncert popol. z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź progr. na dzień nast., kom. Teatru Polsk., oraz przegl. widowisk, 19.05 — Kom. Wojew. Kom. Turystycznej, 19.10 — Intermezzo muzyczne, 19.20 — „Gospodyni śląska“, 19.45 — Kom. sport. 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Feljeton z Warsz., 20.15 — Transm. audycji z Warsz., 22.15 — Transm. z Warsz., oraz zapowiedź progr. na dzień nast. w języku franc., 22.35 — Kom. P. A. T., 23.00 — Skrz. poczt. w jęz. franc.

Czwartek 6. 2.

11.58 — Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marj., 12.10 — Muzyka (płyty gram.), 12.40 — Koncert dla modzieży, 16.00 — Kom. Gosp., oraz kom. Teatru Polsk., 16.20 — Koncert z płyt gr., — Rozmaitości, zapowiedź progr. na 17.15 — „Walerjan Łukasiński“, 18.45 dzień nast., kom. Teatru Polsk., oraz przegl widowisk, 19.05 — Skrz. poczt., 19.30 — „Jakiemi siłami rozporządza narciarstwo śląskie“, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. Zw. Śl. Kół Śpiewaczych, 20.05 — Zaszczytne pomniki kultury polsk., „Ordonek Gorny“, 20.30 — Konc. wiecz. z Warsz., 21.10 — Kwadrans lit. z Warsz., 21.25 — Dalszy ciąg koncertu z Warsz., 22.15 — Transm. z Warsz., oraz zapowiedź progr. na dzień nast. w jęz. franc., 22.35 — Kom. P. T. A. z Warsz., 23.00 — Muzyka tan. z Warsz.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OBWIESZCZENIE!

Niniejszem podaje się Szan. Obywatelstwu do wiadomości, że z okazji obchodu uroczystości Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się

w sobotę, d. 1. lutego rb. o godz. 9. rano

w tut. kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnika Państwa i Solenizanta.

Uprasza się zatem Szan. Obywatelstwo o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w powyższem nabożeństwie.

Równocześnie uprasza się z tej okazji o udekorowanie swoich domów przez wywieszenie flagów o barwach narodowych.

Mikołów, dnia 27. stycznia 1930 r.

Magistrat

(—) KOJ, burmistrz.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Skarbowy w Katowicach.

L. O II. 1/2/30.

Obwieszczenie

o składaniu zeznań o obrocie od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1929 na obszarze Województwa Śląskiego.

Na zasadzie art. 52 ustawy z dnia 15. lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550) mają płatnicy podatku przemysłowego złożyć przewidziane w art. 53—55 zeznanie o obrocie w czasie od 1. stycznia do 15. lutego 1930 włącznie.

Wobec tego Śląski Urząd Wojew. Wydział Skarbowy wzywa płatników podatku przemysłowego, aby:

1. co do każdego oddzielnego zakładu, wzgl. przedsiębiorstwa handlo-

wego, zaliczonego w taryfie (art. 23) do kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych,
2. co do każdego oddzielnego zakładu, wzgl. przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w taryfie do pierwszych pięciu kategorji przedsiębiorstw przemysłowych,
3. co do każdego zajęcia przemysłowego, zaliczonego w taryfie (zał. do art. 23) do kat. I i II a) i b) zajęć przemysłowych,
4. co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego (art. 9)

złożyli w terminie od 15. lutego 1930 r. zeznanie o obrocie, osiągniętym w ciągu roku podatkowego 1929.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe należące do kat. niższych, niż wskazane w p. 1 i 2 na wstępie powołanego artykułu, mogą także złożyć zeznania o obrocie i w takim razie korzystają z uprawnienia, przysługującego płatnikom podatku przemysłowego z mocy ust. 3 art. 76 cyt. ustawy.

Zeznania winny być składane na przepisowym druku (według wzoru Nr. 42 p. i 43 p) zgodnie z postanowieniem § 54-go rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18. VIII. 1925 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 82 poz. 560) i § 97 Instrukcji o podatkach bezpośrednich (Dz. U. M. Sk. Nr. 18 z r. 1929) we właściwym Urzędzie Skarbowym P. i O. Sk., które też zgłaszającym się wydawać będą bezpłatnie formularze zeznań.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inne przedsiębiorstwa, które na zasadzie swych statutów lub specjalnych przepisów są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań, winny składać zeznanie o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie, temu Urzędowi Skarbowemu, w którego okręgu znajduje się siedziba Zarządu Spółki, względnie przedsiębiorstwa.

Spółki Akcyjne mają w powyższym terminie złożyć zeznania o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie Wydziałowi Skarbowemu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Oddz. II) w Katowicach.

Kto nie złoży zeznania o obrocie w terminie wyżej oznaczonym lub kto wbrew postanowieniom art. 53, przedstawi w zeznaniu o obrocie niezupełne dane, ulegnie na zasadzie art. 103 cyt. ustawy karze pieniężnej od 50 do 500 zł. –

Kto zaś w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej poda w zeznaniu o obrocie nieprawdziwe wiadomości, które mogą się przyczynić do udaremnienia wymiaru albo do uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku uiszczenia należności podatkowej, ulegnie na zasadzie art. 105 karze pieniężnej od dwukrotnej do dwudziestokrotnej sumy uszczuplonego, wzgl. narażonego na zmniejszenie lub uszczuplenie podatku, a w razie okoliczności obciążających nadto karze pozbawienia wolności do 3-ch miesięcy.-

Katowice, dnia 2. stycznia 1930 r.
Naczelnik Wydziału Skarbowego:
Kankofer w. r.

Powyższe obwieszczenie Wydziału Skarbowego w Katowicach z dnia 2. stycznia 1930 r. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 28. stycznia 1930 r.
Magistrat
(—) KOJ, burmistrz.

OBWIESZCZENIE!

Preliminarz budżetowy miasta Mikołowa za czas od 1. kwietnia 1930 r. do 31. marca 1931 r. wyłożony zostanie w tut. Sekretarjacie w pokoju nr. 6 do przejrzenia w czasie od 1. do 8. lutego rb. włącznie i to w godzinach urzędowych.

Mikołów, dnia 31. stycznia 1930 r.
Magistrat
(—) KOJ, burmistrz.

OGŁOSZENIE!

Pan Wincenty Heiduk, budowniczy, zamierza na swej nieruchomości przy szosie Gliwickiej wybudować suszarnię drzewa za pomocą ogrzanego powietrza.

Podając to do ogólnej wiadomości, wzywam do podniesienia zarzutów przeciw zamierzonej budowli. Ewentualne zarzuty należy podać albo piśmiennie i to w dwóch egzemplarzach, albo ustnie do protokółu w Miejskim Urzędzie Budowlanym, ratusz pokój nr. 8 w godzinach urzędowych w terminie dwóch tygodni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w Gazecie Mikołowskiej tj. do dnia 15. lutego b. r. włącznie. Wyznaczony termin jest prekluzyjny dla wszystkich zarzutów z wyjątkiem takich, które są natury prywatno - prawnej. Zarzuty, które wpłyną za późno, nie zostaną uwzględnione. Plan suszarni i statyczne obliczenie projektowanej budowli wyłożone są do wglądu w Miejskim Urzędzie Budowlanym.

Zarząd Policji Miejskiej.
(—) KOJ, burmistrz.



Po długich, a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, w 70 roku życia zmarła w Katowicach w Lecznicy Brackiej dnia 27 stycznia br. nasza najlepsza Matka i Babka

Antonina z Gorylskich Korczak-Wierzchowska

wdowa po dyrektorze szkoły wydziałowej.

Pogrzeb odbył się w Katowicach dnia 30 stycznia br. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłej odbędzie się w Mikołowie dnia 5 lutego 1930 r. w Kościele Parafjalnym o godzinie 7½, o czem zawiadamiają

w smutku pogrążeni

dzieci i wnuki.